

RENATA WILGOSIEWICZ-SKUTECKA

Polska w oczach guwenera Skórzewskich, czyli zapiski księdza Pocharda z lat 1792–1833 w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu

STRESZCZENIE. W zbiorach rękopisów przechowywanych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu znajdują się trzy tomy wspomnień Claude'a Antoine'a Pocharda – francuskiego księdza, żyjącego w czasach rewolucji francuskiej, należącego do *prêtres réfractaires* i w roku 1792 zmuszonego do opuszczenia ojczyzny. W latach 1792–1796 pozostawał on na emigracji w Szwajcarii, później przyjął posadę guwenera synów Józefa Skórzewskiego, starosty gnieźnieńskiego, i Heleny z Lipskich Skórzewskiej. Zapiski księdza Pocharda prowadzone w latach 1792–1833 dotyczą obu tych okresów. Ich lektura daje możliwość śledzenia losów duchownego w trudnych czasach rewolucyjnych, a także zagłębienia się w relacje naocznego świadka wydarzeń z życia rodzinnego Skórzewskich, wydarzeń ukazanych w szerszym kontekście historycznym – polskim i europejskim. Artykuł jest wprowadzeniem do badania tych rękopisów jako wielowątkowego materiału mogącego zainteresować zarówno literaturoznawców, jak i historyków, pozwalającego weryfikować wiedzę i stawiać hipotezy dotyczące dziejów jednego z najznamienitszych rodów wielkopolskich.

SŁOWA KLUCZOWE: Claude Antoine Pochard, guwener Skórzewskich, rękopis XVIII/XIX wieku, księży francuscy w czasach rewolucji francuskiej.

Wspomnienia Claude'a Antoine'a Pocharda – francuskiego księdza, który na przełomie XVIII i XIX wieku był guwenerem synów Józefa Skórzewskiego, starosty gnieźnieńskiego, i Heleny z Lipskich Skórzewskiej – znalazły się po śmierci ich autora w zbiorach Biblioteki Skórzewskich z Czerniejewa. W 1929 roku Bożenna Szulc-Golska¹ opisywała tę kolekcję jako jedną z najznamienitszych bibliotek prywatnych na ziemiach zachodnich.

¹ B. Szulc-Golska, *Biblioteki prywatne*, w: *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*, red. S. Vrtel-Wierczyński, Poznań 1929.

Spośród 50 wspomnianych wówczas przez nią rękopisów jedenaście zostało zidentyfikowanych po 1945 roku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, dokąd trafiły – najprawdopodobniej – jako tzw. zbiory zabezpieczone, czyli przejęte prywatne kolekcje podworskie, biblioteki, zbiory i archiwa. Jednym z tych nielicznych zidentyfikowanych rękopisów czerniejskich były *Listy... księdza Pocharda*, które pod tytułem *Lettres de Claude Antoine Pochard à un de ses amis ou relations de ses voyages en Suisse pendant les années 1792–1796* wymienia Zbigniew Pietraszek, opisując zbiory rękopisów w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu². Kilka stron dalej, wciąż omawiając rękopisy w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, ale już bez jednoznacznego odniesienia do biblioteki czerniejskiej i wskazania na taką proveniencję, autor odnotowuje: „Pochard Claude Antoine (XVIII/XIX w.), guwerner Skórzewskich. Wspomnienia z lat 1772–1833. Cz. 1–2 (Cz. 3 znajduje się w Archiwum Państwowym w Poznaniu)”³.

Na tej podstawie można by sądzić, że Pochard pozostawił po sobie dwa rękopisy: 1) *Listy...* opisujące jego podróże po Szwajcarii w latach 1792–1796, znajdujące się niegdyś w zbiorach Biblioteki Skórzewskich w Czerniejewie i stamtąd przejęte do Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, 2) obejmujące ponad 60 lat *Wspomnienia...*, które w inny sposób⁴ znalazły się w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej.

Druga informacja zawiera dwie istotne nieścisłości. Po pierwsze, trzymomowe *Wspomnienia...* Pocharda obejmują lata 1796–1833, a więc chronologicznie są bezpośrednią kontynuacją *Listów...* z lat 1792–1796. Po drugie, *Wspomnienia...* mają w rzeczywistości literacką postać listów⁵, a więc pod względem formalnym są z nimi tożsame. Wreszcie, jeśli by potraktować *Wspomnienia...* jako odrębną całość, to w zbiorach Archiwum Państwowego w Poznaniu znajduje się druga ich część, a nie trzecia, jak to opisuje cytowany przewodnik po zbiorach rękopiśmiennych⁶. Być może ta mało precyzyjna informacja sprawiła, że rękopisami księdza Pocharda w ogóle nie zainteresował się Ryszard Nowicki, autor monografii

² Z. Pietraszek, *Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu*, w: *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa przy współudziale T. Sieniateckiej, wyd. 2 popr. i rozsz., Warszawa 2003, s. 257.

³ Ibidem, s. 264.

⁴ Informacji o sposobie i źródle pozyskania do Biblioteki Uniwersyteckiej nie udało się ustalić precyzyjnie, w inwentarzu pojawia się jedynie adnotacja o pochodzeniu ze zbiorów zabezpieczonych nr akc. 2094.

⁵ Nie jest to zasada przestrzegana rygorystycznie, oprócz bowiem listów *sensu stricto* pojawiają się też opisy i zapiski niebędące w istocie listami, ale te odstępstwa zdarzają się w obu tekstach.

⁶ *Zbiory rękopisów w bibliotekach...*, s. 264.

poświęconej Skórzewskim⁷, choć dokładnie przeglądał archiwalia dotyczące dóbr czerniejewskich.

W istocie wszystkie cztery woluminy rękopisów księdza Pocharda – zarówno te znajdujące się w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, jak i tom przechowywany w poznańskim Archiwum Państwowym – należy traktować jako jedną całość. Tylko wtedy bowiem możliwe jest zrozumienie kontekstu pobytu księdza w Polsce, odtworzenie jego życia na wygnaniu i związanie go z losami jednej z najznamienitszych rodzin szlacheckich w Wielkopolsce.

Pierwszy tom rękopisu⁸, liczący 352 strony starannie ponumerowane ręką autora, jest oprawionym zbiorem czternastu listów pisanych do przyjaciela w latach 1792–1796. Otwiera go strona tytułowa, pisana tą samą ręką co cały tekst: *Lettres de Claude Antoine Pochard à un de ses amis ou relation de ses voyages en Suisse pendant les années 1792, 1793, 1794, 1795, 1796. A Soleure M.DCCXCVI*⁹, a kończy spis treści. Po liście trzynastym pojawia się drobna zmiana formalna, następuje bowiem obszerna *Description Géographique de toute la Suisse*¹⁰ (s. 230–346), po którym znajduje się ostatni list – czternasty¹¹. Do tomu należy też doklejona na końcu woluminu jednostronna notatka *Le grand Soleil d' Einsidlen*¹².

Drugi tom rękopisu¹³, pisany w latach 1796–1817, również ma formę listów pisanych do przyjaciela i tak jak poprzedni zawiera staranną kartę tytułową: *Lettres de Claude Antoine Pochard ou Rélation*¹⁴ *de ce qu'il a vu*

⁷ R. Nowicki, *Skórzewscy – właściciele dóbr łabiszyńskich: rola w życiu społeczno-politycznym wielkopolskiego ziemiaństwa*, Toruń 2002.

⁸ Tom pozostawał w nieopracowanej części zbiorów rękopiśmiennych bez własnej sygnatury. Dla ułatwienia dalszej identyfikacji i analizy porównawczej poszczególnych tomów określam go jako t. [1].

⁹ Listy Claude'a Antoine'a Pocharda do jednego z przyjaciół, czyli relacja z jego podróży do Szwajcarii w latach 1792, 1793, 1794, 1795, 1796. W Soleure M.DCCXCVI (wszystkie cytaty języka francuskiego w tłumaczeniu własnym – R.W.S.).

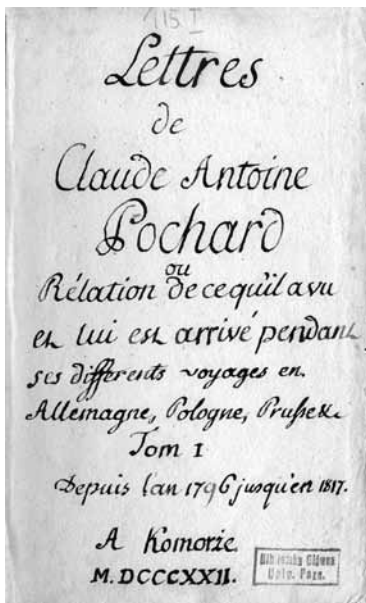
¹⁰ Opis geograficzny całej Szwajcarii.

¹¹ To właśnie do czternastego listu dołączony jest wcześniejszy opis Szwajcarii, o czym ksiądz Pochard informuje przyjaciela: „Je vous envoie, cher ami, la description Géographique que je vous ai promise dans ma dernière [lettre]” (Wysłałem ci, drogi przyjacielu, opis geograficzny, który obiecałem ci w ostatnim [liście]), t. [1], s. 347.

¹² Wielkie Słońce Einsideln (w rękopisie dawna pisownia – Einsidlen). Opactwo Benedyktynów w Einsiedeln pochodzi z X wieku. W klasztorze znajduje się XV-wieczna cudowna figura Matki Bożej, cel licznych pielgrzymek.

¹³ Tom został zinwentaryzowany w 1954 roku w zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu pod sygnaturą Rkps 115 I (z adnotacją o pochodzeniu ze zbiorów zabezpieczonych nr akc. 2094).

¹⁴ W cytatach zachowano pisownię zgodną z pisownią księdza Pocharda w rękopisie.



Il. 1. Strona tytułowa rękopisu wspomnień księdza Pocharda

et lui est arrivé pendant ses différents voyages en Allemagne, Pologne, Prusse etc. Tom I. Depuis l'an 1796 jusqu'en 1817. A Komorze M.DCCCXXII¹⁵ oraz spis treści (il. 1).

Trzeci tom rękopisu¹⁶ księdza Pocharda, zatytułowany przez niego *Lettres de Claude Antoine Pochard ou Relation de ce qui lui est arrivé et de ce qu'il a vu pendant ses différents voyages en Allemagne, Pologne et Prusse*. Tom II. Depuis l'an 1817 jusqu'en 1822. A Komorze M.DCCCXXII¹⁷, obejmuje pięć listów do przyjaciela pisanych od lipca 1817 do maja 1820 roku oraz zapiski (od strony 491) mające już wyłącznie formę pamiętnika, zawierającego czasem tytuły nagłówkowe rozpoczynające kolejne wpisy, np. *Journal ou Relation de mon voyage à Dresde*. 1818¹⁸. Oznaczenie tego woluminu przez Pocharda jako tomu drugiego (!) oraz jego paginacja – od strony 381 do 723, a więc kontynuacja

numerowania stron tomu poprzedniego – wskazują, że zapiski powstałe w latach 1796–1822 stanowią całość podzieloną na dwie części przez samego autora najpewniej w Komorzu w roku 1822¹⁹. Konstatacja ta nie tłumaczy w żaden sposób, dlaczego ksiądz Pochard zmienił formę

¹⁵ Listy Claude'a Antoine'a Pocharda lub relacja z tego, co widział i co mu się wydarzyło w czasie różnych podróży do Niemiec, Polski, Prus itd. Tom I. Od roku 1796 do 1817. W Komorzu M.DCCCXXII.

¹⁶ Ten tom znajduje się w zbiorach Archiwum Państwowego w Poznaniu (APP), w zespole akt majątkowych i rodzinnych Skórzewskich z Czarniejewa pod sygnaturą 2166. W zbiorach archiwalnych z Czarniejewa znajduje się również wiele rękopisów związanych z pobytem księdza Pocharda w Polsce, wśród nich listy z Francji adresowane do księdza, zapisy obrad rady rodzinnej po śmierci Józefa Skórzewskiego, świadectwa chrztów udzielanych przez księdza Pocharda dzieciom swoich dorosłych już uczniów.

¹⁷ Listy Claude'a Antoine'a Pocharda lub relacja z tego, co mu się wydarzyło i co widział w czasie różnych podróży do Niemiec, Polski i Prus. Tom II. Od roku 1817 do 1822. W Komorzu M.DCCCXXII.

¹⁸ Dziennik albo Relacja z podróży do Drezna, 1818.

¹⁹ Fakt, że tom przechowywany w APP nie ma takiej oprawy jak pozostałe tomy, nie ma istotnego znaczenia, prawdopodobnie bowiem żadna nie jest oryginalną oprawą z epoki.

utrwalania swoich przeżyć z zapisu epistolograficznego na diariusz nieregularny²⁰, ale potwierdza, że to wciąż ten sam ciąg notatek osobistych.

Ostatni, czwarty tom rękopisów księdza Pocharda²¹ obejmuje lata 1822–1833 i zaczyna się od relacji zatytułowanej *Voyage de Częstochowa*²². Wolumin nie ma dodanej karty tytułowej²³ i jest zdefektowany – brakuje w nim pierwszych szesnastu stron tekstu. Zapiski, zawarte na 257 stronach²⁴, mają już wyłącznie formę pamiętnika albo relacji z podróży, opatrywanych nadtytułem (np. *3e Voyage de Dresde. 1822*²⁵) lub oznaczeniem roku prowadzenia zapisków. Ostatnia notatka pochodzi z czerwca 1833 roku.

Rękopisy księdza Pocharda przechowywane w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu zostały obecnie zestawione pod jedną sygnaturą (Rkps 115 I). Trzy tomy zapisków to około 1000 stron starannie pisanego tekstu w języku francuskim. Jego lektura pozwala wejść w czas miniony, poznać opisywane fakty, spojrzeć na nie z perspektywy księdza Pocharda.

* * *

Pierwszy list księdza nosi datę 8 września 1792 roku²⁶. Jest dramatyczną relacją z niespokojnych czasów, opisem ostatnich tygodni życia w ogarniętej rewolucją Francji, trudów ukrywania się, obawy o przyszłość i wreszcie decyzji o czasowej emigracji do Szwajcarii. W ojczyźnie autor nie może pozostać – należy do tych księży, którzy odmówili złożenia przysięgi na Konstytucję cywilną kleru²⁷. W 1791 roku duchowni uchylający się od przysięgi (*prêtres réfractaires*) zostali uznani za wrogów narodu i agentów kontrrewolucji. W sierpniu 1792 roku wydano dekrety

²⁰ Por. A. Cieński, *Pamiętniki i autobiografie światowe*, Wrocław 1992; A. Sajkowski, *Z materiałów do klasyfikacji i charakterystyki pamiętników staropolskich (1572–1772)*, w: *Sarmackie tradycje i europejskie horyzonty*, Poznań 2007.

²¹ Tom pozostawał w nieopracowanej części zbiorów rękopiśmiennych bez własnej sygnatury.

²² Podróż do Częstochowy.

²³ Tom nie ma karty tytułowej ani innego oznaczenia autorstwa, jednak analiza tekstu i porównanie pisma pozwalają ponad wszelką wątpliwość uznać Pocharda za autora rękopisu.

²⁴ Tom zawiera s. 17–257, ostatnie cztery strony tekstu zostały błędnie ponumerowane jako strony 154–157 zamiast 254–257.

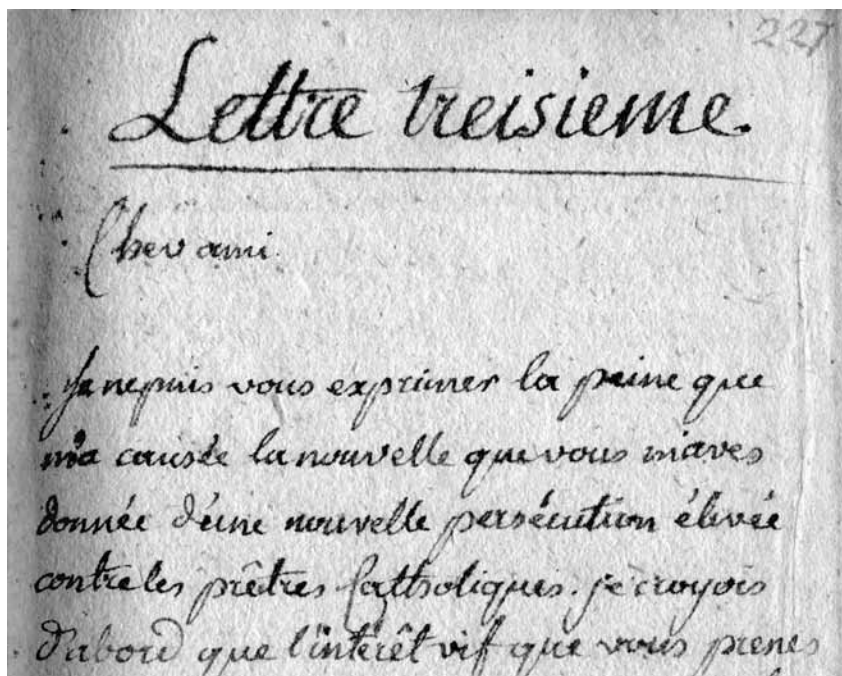
²⁵ Trzecia podróż do Dreżna. 1822.

²⁶ To początek pierwszego tomu rękopisu Pocharda.

²⁷ Konstytucja cywilna kleru została ustanowiona przez konstytuante w 1790 roku, na jej podstawie z księży uczyniono urzędników państwowych wybieranych przez zgromadzenia wiernych. Zob. J. Baszkiewicz, *Historia Francji*, Wrocław 1978.

dotyczące banicji opornych księży. Pochard jest młodym, dwudziestosecioletnim, człowiekiem, który wyrusza w podróż²⁸, jeszcze nie wiedząc, jak długo ona potrwa i jak daleko go zaprowadzi²⁹.

Pierwszy tom to opis pobytu w Szwajcarii, sytuacji przebywających tam francuskich duchownych, ich wspólnego zamieszkiwania, wykonywania prac zarobkowych (od pracy w piekarni, przez różne prace rzemieślnicze, m.in. w pracowni zegarmistrza, po wyrób koronek), kłopotów administracyjnych z otrzymaniem kart pobytu, powrotu części księży do Francji w 1794 roku. Można tu znaleźć również opisy wędrówek Pocharda do Zurychu, Fryburga, Berna, Bazylei, relacje z pielgrzymowania do Val-Sainte i do Einsiedeln. W wielu miejscach ksiądz Pochard wyraża pragnienie powrotu do ojczyzny, marzenia o dalszym studiowaniu teologii i pełnieniu kapłańskiej misji we własnym kraju. W maju 1796 roku otrzymuje



Il. 2. Początek jednego z listów księdza Pocharda w tomie szwajcarskim

²⁸ Wyrusza w drogę pieszo wraz ze starszym bratem (również księdzem) i innymi uchodźcami.

²⁹ Udało mu się zdążyć przed wrześniowymi masakrami roku 1792 (*massacres de septembre*), falą samosądów wymierzonych przeciwko aresztowanym przedstawicielom szlachty i duchowieństwa. Tylko w ciągu pięciu dni, między 2 a 7 września, zostało zamordowanych około 200 księży katolickich. Zob. J. Baszkiewicz, op.cit.

kolejne wieści o zwiększaniu się represji przeciw księżom powracającym do Francji. Wobec problemów z dalszym pobytem w Szwajcarii, nie mając szans na dłuższy wyjazd do Niemiec czy Włoch, postanawia szukać posady guwenera na Śląsku lub w Polsce. Jego przyjaciel, ksiądz Clerc, przebywający w Berlinie, przekazuje mu propozycję Józefa Skórzewskiego szukającego opiekuna dla swoich synów. Decyzja o wyjeździe do Nekli kończy pierwszy tom rękopisu.

Niezwykle interesujące zapiski znajdują się w kolejnych tomach pisanych już w Polsce, w większości w Nekli i w Komorzu, rezydencjach rodziny Skórzewskich, w których ksiądz Pochard zamieszkiwał w latach 1796–1833. Treść tomów „polskich” stanowią przeżycia świadka wielkopolskiej historii w czasach pruskich, Księstwa Warszawskiego i Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Wśród wielu śladów, które można śledzić podczas lektury, najbardziej czytelne są: wątek osobisty księdza Pocharda, gościnne przyjęcie w rodzinie Skórzewskich, podpisanie pierwszego kontraktu opieki nad dziećmi do 1802 roku, późniejsza decyzja powrotu do Francji, pojawianie się rozmaitych komplikacji, kolejne ustalenia, kolejne umowy³⁰. Drugim tropem są informacje dotyczące rodziny Skórzewskich, relacje z uroczystości rodzinnych, w których Pochard uczestniczy, takich jak narodziny nowych członków, ceremonie pogrzebowe, a także liczne opisy posiadłości rodowych Skórzewskich i spokrewnionych z nimi rodzin. Trzecim wątkiem jest historia Polski i Europy – burzliwe czasy napoleońskie – znajdująca swoje odbicie w życiu księdza Pocharda. I nawet jeśli w listach nie ma opisu wydarzeń historycznych, to wiele jest w relacjach śladów, jakie pozostawiają: wojna Francji z Austrią, z Prusami, utworzenie Księstwa Warszawskiego, wojna z Rosją, przemarsz wojsk napoleońskich, ich powrót, widok rannych żołnierzy, upadek Księstwa Warszawskiego, powstanie Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Owe ślady historii to nie jedyne tropy dawnych czasów – analiza rękopisu księdza Pocharda pozwala obserwować również kulturę obyczajową i materialną ówczesnego świata.

Tom z lat 1796–1817³¹ rozpoczyna sześć listów pisanych z podróży do Polski. Przedstawiają one ciekawy obraz sposobów wędrowania po ówczesnej Europie: z Soleure ksiądz Pochard wyrusza pieszo, przeprawiając

³⁰ Losy Pocharda bada Jérémie Fischer, francuski historyk, który napisał pracę magisterską *Études du parcours d'un ecclésiastique réfractaire: l'exil polonais de l'abbé Pochard (1796–1833)* i wygłosił na ten temat referat na konferencji „Les aristocraties en Europe du Moyen Âge à aujourd'hui” w Strasburgu w 2008 roku. Zob. J. Fischer, *L'adoption d'un prêtre réfractaire comtois par une famille aristocratique polonaise: l'abbé Pochard chez les Skórzewski (1796–1833)*, w: *Les Aristocraties en Europe du Moyen Âge à nos aujourd'hui*, oprac. P. Werly, Strasbourg 2011.

³¹ Określam go jako t. [2].

się przez góry, z Zurychu do Konstancji jedzie dylizanssem, potem statkiem płynie Dunajem aż do Ratyzbony, dalej udaje mu się znaleźć miejsce w powozie pocztowym i tak podróżuje do Norymbergi, potem dociera kolejno do Lipska, Berlina, Poznania. Do Nekli dociera po 38 dniach. Listy z podróży zawierają również opisy miast, które ksiądz Pochard przemierza, kościołów, które odwiedza, zajazdów, w których się zatrzymuje³². Znajdziemy tu też relacje z przygód przeżywanych podczas wędrówki, opisy spotkanych osób, noclegów, które czasem cudem znajduje³³. Kolejne listy pisane są już w dłuższych odstępach czasowych, co kilka miesięcy, czasem co kilka lat.

Dalsze fragmenty to zarys obowiązków gubernera, zawierania nowych kontaktów, zanurzania się w polską rzeczywistość (początkowo trudną naukę języka polskiego). W 1802 roku ksiądz Pochard wyraża radość z podpisania konkordatu przez Napoleona, planuje powrót. Jednocześnie wyjaśnia przyjacielowi, że rodzina Skórczewskich uznała go za osobę godną zaufania i stara się przedłużyć jego kontrakt. Pochard zajmuje się nauką i religijnym wychowaniem trójki dzieci: Rajmunda, Hilarego i Ignacego, potem rodzina powiększa się o Józefa i Antoniego. Ostatni syn Skórczewskich zostaje chrześniakiem Pocharda, co jest kolejnym gestem arystokratycznej rodziny, która stara się przyjąć księdza do grona najbliższych, podkreślić jego więzi z nową rodziną, wpłynąć na decyzję dalszego pozostania w Polsce³⁴. Jednym z obowiązków księdza Pocharda jest towarzyszenie dzieciom w podróżach. Poznajemy wyprawy do Gdańska, Warszawy, Wrocławia i na Śląsk³⁵, zwiedzamy miasta, kościoły, pałace i ogrody, obserwujemy pierwsze wyjścia do teatru i na bale.

W 1808 roku kończy się drugi kontrakt księdza Pocharda. Wojna Francji z Austrią uniemożliwia mu powrót do ojczyzny. Listy z tego okresu zawierają prośbę o przysłanie opinii biskupa Besançon w sprawie jego dalszych losów. Historia kolejnych decyzji to bardzo ciekawy wątek lektury, czasem wydaje się, że od wyjazdu dzieli go zaledwie kilka tygodni. Chcąc powrócić do Francji, decyduje się nawet spełnić prośbę rodziny

³² Autor zazwyczaj opisuje, przez kogo gospoda jest prowadzona (zwraca uwagę na zajazdy katolików, ale nie zawsze taki udaje mu się znaleźć).

³³ W czasie podróży statkiem z radością opisuje znalezienie w gospodzie dwóch łózek. Jedno oddaje dwóm spotkanym w drodze zakonnicom, drugie dzieli z księdzem, który wyruszył w podróż razem z nim (t. [2], s. 35).

³⁴ J. Fischer, op.cit.

³⁵ Opisując podróże, Pochard wymienia wiele miast, przez które przejeżdża – czasem notuje krótkie opisy, czasem są to długie list nazw, które zapisuje chyba bardziej dla siebie niż dla francuskiego przyjaciela (np. t. [2], s. 308–309).

i zabrać ze sobą najstarszych podopiecznych, którzy mieliby spędzić tam jeszcze kilka lat pod jego opieką i ukończyć edukację. „Człowiek planuje, a Bóg decyduje”³⁶ – pisze ksiądz Pochard, tłumacząc przyjacielowi, dlaczego powrót do ojczyzny jest wciąż niemożliwy. Dalsza eskalacja wojny, choroba jednego z uczniów, wyczekiwanie na rozwój wypadków zmieniają decyzję rodziny. Pochard ma odwiedzić chłopców do Warszawy. Rajmund rozpoczyna studiowanie prawa na Uniwersytecie Warszawskim, Hilary i Ignacy zostają zapisani do gimnazjum pijarów i umieszczeni na pensji Vaucher. Kolejne listy są nadal pisane z Warszawy. Jest rok 1809. Pochard nadzoruje edukację uczniów, nie jest z niej zadowolony:

[...] dowiedziałem się, że wszędzie jest podobnie, uczy się ten, kto chce, nikogo się nie mobilizuje i we wszystkich tych klasach mało kto interesuje się, czy ktoś jest uczony obowiązków religijnych [...]. Wszystkie te znajomości wyrobiły mi złe zdanie o edukacji w Warszawie i jestem bardzo zmartwiony, gdy myślę, że jeżeli opuszczę moich uczniów, szybko staną się podobni do innych, to znaczy będą myśleć tylko o rozrywkach, o chodzeniu na komedie, przykładem księży, nauczycieli, a nawet pijarów, którzy na to pozwalają pod pretekstem, że chodzą tam, by kształtować styl, deklamację i sposób przedstawiania się, bale, gdzie zbiera się duża liczba młodzieży obu płci pozostawionych samym sobie³⁷.

Pochard załatwia kolejne sprawy związane z edukacją chłopców, towarzyszy im w czasie karnawału, idzie na seans chińskich cieni, do muzeum figur woskowych, na ceremonię poświęcenia nowego mostu na Wiśle. Po tem wydarzenia w Księstwie Warszawskim zmieniają całkowicie atmosferę listów. Austria wkracza na terytorium księstwa bez wypowiedzania wojny, wielu młodych Polaków zaciąga się do wojska wbrew woli rodziców, Rajmund też „wolałby nosić mundur i w nim się wszędzie pokazywać, by być podziwianym i kochanym, niż zajmować się studiowaniem

³⁶ „L’homme propose et Dieu dispose”, t. [2], s. 182.

³⁷ „[...] j’ai reconnu que c’est à peu près partout de même, apprend qui veut, on ne force personne et dans toutes ces classes l’on s’inquiète fort peu si l’on est instruit de ses devoirs de Religion [...]. Toutes ces connaissances m’ont fait concevoir une très mauvaise idée de l’éducation de la ville de Varsovie et je suis très peiné quand je pense que si je quitte mes Elèves ils feront bientôt comme les autres, c’est à dire qu’ils ne penseront qu’à se divertir, à frequenter les comedies comme l’exemple des Prêtres, des professeurs et même des piaristes les autorise, sous pretexte qu’ils y vont pour se former dans le Style, la déclamation et la manière de se présenter, les bales où s’assemblent un grand nombre de jeunes gens de l’un et l’autre sexe abandonnés à eux même”, t. [2], s. 193.

prawa”³⁸. Pochard wraca z uczniami do Nekli. Po drodze mijają wozy z rannymi. Dowiadują się o kapitulacji Warszawy. Ale to nie wydarzenia wojenne zmieniają dalszy los księdza Pocharda. Gdy dojeżdżają do Nekli, dowiadują się o śmierci Józefa Skórzewskiego (8 maja 1809 roku). W takiej sytuacji trudno wieloletniemu guwernerowi pozostawić bez opieki wdowę z pięciorgiem dzieci. Oczekuje kilka miesięcy na decyzję rady rodzinnej, według której ma jeszcze tylko odwiedzić Rajmunda i Ignacego na studia do Wilna. Dalsze zapiski to relacja z podróży do Wilna, opis miasta, zawieranych kontaktów³⁹. Kolejne listy tego tomu są wciąż pisane z Polski, wyjazd do Francji trzeba ponownie przesunąć, umiera opiekunka Antoniego, najmłodszego syna Skórzewskich i chrześniaka księdza Pocharda.

W 1812 roku Rajmund i Ignacy starają się zaciągnąć do wojsk napoleońskich. Ignacy spotyka się z Napoleonem i zostaje tłumaczem francuskiego ambasadora w Warszawie, potem adiutantem generała Szołdrskiego. Rajmund wstępuje do lansjerów generała Konopki i po bitwie pod Słonimem dostaje się do niewoli na Krymie, skąd wraca dopiero po dziewiętnastu miesiącach.

Opisywane fakty świadczą o coraz silniejszej więzi z polską rzeczywistością: w 1812 roku ksiądz podejmuje zastępstwo w parafii w Kretkowie, znajdującej się na terenie posiadłości Skórzewskich, z powodu braku innego księdza godnego zaufania funkcję tę pełni aż sześć miesięcy. Ważnym doświadczeniem jest też poważne złamanie nogi w roku 1813. Uraz grozi mu amputacją nogi i kalectwem. Pochard przez wiele miesięcy pozostaje niesprawny, potem chodzi o kulach. Opieka, pomoc przyjeżdżających do niego lekarzy, towarzystwo i dostarczane książki, wszystkie wyrazy troski, jakiej doświadczył na obczyźnie, budują nowe relacje. Sam wyznaje, że nawet jego rodzina nie otoczyłaby go taką opieką. Ostatni list z roku 1817 donosi o umieszczeniu Antoniego na pensji Mottego w Poznaniu. Jego najmłodszy wychowanek i chrześniak ma już więc swoich nauczycieli i po dwudziestu jeden latach spędzonych w Polsce Pochard może wrócić do Francji.

Kolejny tom rękopisów księdza Pocharda przechowywanych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu obejmuje lata 1822–1833⁴⁰. To zapiski

³⁸ „[...] Mr Raymond [...] trouve beaucoup plus beau de porter une [!] uniforme et se présenter partout avec pour se faire admirer et aimer, que de s’appliquer à l’étude du droit”, t. [2], s. 206.

³⁹ Z Czartoryskimi, generałem Bennigsenem, prof. Janem Śniadeckim – rektorem uczelni.

⁴⁰ Określam go jako t. [4].

niemające już formy listów, nadal pisane w Polsce lub w czasie podróży, w których uczestniczy. Pierwsza notatka, otwierająca tom, opatrzona została tytułem nagłówkowym *Voyage de Częstochowa*⁴¹. Jadąc z Heleną Skórzewską i jej bratanicą Marią Lipską do Wrocławia, Pochard zostaje zaproszony do odbycia podróży na Jasną Górę, o czym marzył od dawna. To dla niego okazja odwiedzenia „miejsca tak znanego w Polsce przez tak liczne i częste pielgrzymki, które tam odbywają nie tylko mieszkańcy tego kraju, ale również krajów sąsiednich”⁴². To też pielgrzymka w intencji „poznania woli Boga dotyczącej [...] powrotu do Francji”⁴³. Poznajemy wiele trudności towarzyszących temu przedsięwzięciu – kłopoty z otrzymaniem koniecznego paszportu, szukanie gospody, w której można spędzić noc, trudy przekraczania ówczesnych granic, wnoszone opłaty. W 1822 roku Częstochowa jest „małym miastem, którego prawie wszystkie domy mają sklepy zaopatrzone w różne rzeczy, głównie mające związek z religią, jak obrazki, obrazy, różańce, krzyże, medaliki różnego rodzaju [...]”⁴⁴. Ksiądz Pochard przytacza legendę i historię klasztoru i obrazu Najświętszej Marii Panny⁴⁵, wydarzenia związane z najezdami Jasnej Góry. Dokładnie opisuje klasztor Paulinów, kościół i kaplicę z ikoną, bibliotekę („nie widziałem jeszcze biblioteki tak czysto utrzymanej i w lepszym porządku”⁴⁶) i skarbiec, w którym przechowywane są wota darowane przez królów polskich i innych możliwych pielgrzymujących do cudownej ikony jasnogórskiej. Nie może wypowiedzieć się po francusku, ale rozmawia z zakonnikami, których uznaje za dobrych i bardzo pobożnych. Przed wyjazdem zatrzymują się jeszcze przy sprzedawcach pamiątek.

Pielgrzymka do Częstochowy poprzedza wyjazd do Drezna i Lipska, który ksiądz Pochard opisuje w kolejnym fragmencie: 3^e *Voyage de Dresde. 1822*⁴⁷. Podróż odbywa ponownie z Heleną Skórzewską i Marią Lipską. Relacjonuje swoje wizyty w bibliotece królewskiej, już wówczas otwartej

⁴¹ Podróż do Częstochowy, t. [4] s. 17.

⁴² „[...] ce lieu si célèbre en Pologne par les nombreux et fréquents pèlerinage qui s’y font non seulement des habitans de ce pays, mais encore des pays voisins”, t. [4], s. 17.

⁴³ „[...] de connaître la volonté de Dieu sur mon retour en France”, t. [4], s. 18.

⁴⁴ „[...] est une petite ville dont presque toutes les maisons ont des boutiques fournies de différentes choses, surtout qui ont rapport à la Religion, comme images, peinture, Rosaires, Chapelets, croix, médailles de toute espèce [...]”, t. [4], s. 31.

⁴⁵ Według tej legendy św. Łukasz Ewangelista namalował własnoręcznie obraz Najświętszej Maryi Panny na deskach stołu, przy którym Maria modliła się i zasiadała do posiłku.

⁴⁶ „[...] je n’ai pas encore vu de bibliothèque aussi proprement tenue et en un meilleur ordre”, t. [4], s. 42.

⁴⁷ Trzecia podróż do Drezna. 1822, t. [4], s. 59.

dla czytelników, może korzystać z druków i rękopisów, jest zafascynowany jej zbiorami i ich udostępnianiem. W Lipsku odwiedza pałac króla Saksonii, park i obserwatorium astrologiczne, pomnik poświęcony Poniatowskiemu.

Pochard nie ma już uczniów – dzieci dorosły – ale guwerner wciąż pozostaje w stałym kontakcie z nimi, często ich odwiedza, towarzyszy im w ważnych uroczystościach, błogosławi ich związki małżeńskie, udziela chrztu ich dzieciom. W pamiętniku opisuje ślub Rajmunda z jego kuzynką Marią Lipską⁴⁸ w 1823 roku, zaręczyny Antoniego z Antoniną Czapską w 1825 roku i ich ślub w 1826 roku, ślub Ignacego w 1832 roku, chrzciny córki Józefa w 1823 roku, narodziny i chrzciny córki Antoniego w 1827 roku, narodziny syna Rajmunda⁴⁹ w 1828 roku. Nie wszystkie wydarzenia są tak radosne, w rękopisie znajdujemy zapiski o pożarze w Komorzu w 1825 roku, śmierci dziecka Józefa i narodzinach martwego dziecka Rajmunda w 1826 roku, o śmierci i uroczystym pogrzebie ojca Heleny Skórzewskiej, generała Jana Lipskiego, w 1832 roku i śmierci Fryderyka Skórzewskiego z Lubostronia w tym samym roku. Pochard nie notuje jedynie dużych uroczystości, wiele jest zapisków o częstych wyjazdach z Komorza do Kretkowa, Pogorzelic, o odwiedzinach w Czarniejewie, Nekli, Broniszewicach, Trzebinach⁵⁰, Pyzdrach, o pokonywaniu tych tras w różnych porach roku, latem, gdy drogi są tak piaszczyste, że czasem trzeba wysiadać i iść pieszo, by konie mogły ciągnąć powóz, wiosną, gdy przejazd możliwy jest dopiero po opanowaniu rozlewisk Warty, zimą, gdy rzekę przejeżdża się po lodzie, a wyjazdy są często przekładane ze względu na zasypane śniegiem drogi. Wiele jest też relacji ze spotkań z duchowieństwem wielkopolskim, z uroczystości w parafiach należących do posiadłości Skórzewskich, spotkań dekanalnych, wspólnie odprawianych mszy świętych, mszy prymicyjnych, wspólnie celebrowanych uroczystości (np. uroczystą ceremonię pogrzebową generała Jana Lipskiego celebrowało aż 48 księży wraz z biskupem Marcinem Duninem). Ksiądz Pochard wymienia wielu księży z pobliskich parafii, ich spotkania w Pogorzelic, Kretkowie, uroczyste spotkania z księżmi

⁴⁸ T. [4], s. 90–91, ksiądz Pochard zapisuje, że ślub odbył się 15 grudnia 1823 roku, co nie zgadza się z datą 15 października 1823 roku podaną przez Ryszarda Nowickiego, por. R. Nowicki, op.cit., s. 121.

⁴⁹ Ksiądz Pochard potwierdza informację podaną przez Ryszarda Nowickiego o narodzinach Zygmunta Skórzewskiego w Komorzu, por. R. Nowicki, op.cit., s. 124, przypis 27. Podaje też dokładnie opis narodzin i obecność lekarzy: Karola Marcinkowskiego i Schultza (t. [4], s. 168).

⁵⁰ Trzebiny notowane były w pamiętniku pod nazwą Treben, Pochard używa nazw niemieckich, opisując Śląsk, rzadko Wielkopolskę.

z sąsiedniego dekanatu w Ciężeniu, większe uroczystości religijne, wybór arcybiskupa Teofila Wolickiego, ingres do katedry w Poznaniu w 1828 roku i jego pośmiertne pożegnanie w 1829 roku, wprowadzenie nowego biskupa Marcina Dunina. Opisując te zdarzenia, zamieszcza też czasem swoje spostrzeżenia dotyczące zmian zachodzących w miejscowościach, do których wyjeżdża, np. udając się do Gniezna w celu uporządkowania spraw związanych z funkcjonowaniem kaplicy Skórzewskich w pałacu w Czarniejewie, komentuje:

[...] wyjechałem 14 [lutego 1825 – R.W.S.] do Gniezna, które znajdują bardzo zmienione od czasu mojego ostatniego przejazdu przez to miasto w 1811, gdyż po pożarze sprzed wielu lat, miasto to zostało dokładnie odbudowane i na miejscu drewnianych, małych domów, które tam widziałem, zobaczyłem ładne domy murowane, równo ustawione i oddzielone jedne od drugich szeroką i wybrukowaną ulicą, plac ozdobiony ładnymi budynkami⁵¹.

Wciąż interesują go sprawy francuskie – z dużym opóźnieniem dowiaduje się o śmierci Ludwika XVIII, jest pełen nadziei na dobre panowanie jego brata Karola X, chociaż „imię, które wziął, nie podoba się wszystkim z powodu [nocy – R.W.S.] św. Bartłomieja, która miała miejsce za czasów Karola IX”⁵². Dużo więcej miejsca poświęca jednak sprawom polskim. Oprócz wydarzeń z życia Kościoła, które są mu szczególnie bliskie, odnotowuje też wieści napływające z Warszawy, najpierw o koronacji cesarza Rosji Mikołaja I na króla Polski, potem o wybuchu powstania listopadowego, zamknięciu granicy między Wielkim Księstwem Poznańskim a Rosją. Opisuje też epidemię cholery w 1831 roku, gdy kordony graniczne dodatkowo ograniczały przejazdy, nakładając na podróżnych dziesięciodniową kwarantannę. Ostatnia notatka pochodzi z czerwca 1833 roku: ksiądz wyjeżdża z Rajmundem do Nekli, by cieszyć się z narodzin syna Ignacego, potem znowu opuszcza Komorze, by udać się do Poznania.

Ksiądz Pochard zmarł na początku września 1833 roku. Został pochowany na cmentarzu przykościelnym w Kretkowie⁵³, a murowany na-

⁵¹ „[...] je suis parti le 14 pour Gnesen que j’ai trouvée bien changée depuis mon dernier passage par cette ville en 1811, car ayant été incendiée il y a plusieurs années, cette ville a été rebatie régulièrement et au lieu de maisonnettes de bois que j’y avais vues, j’y ai trouvé de belles maisons murées, alignées et éloignées les unes des autres par une rue bien large et bien pavée, la place garnie de beaux bâtiments”, t. [4], s. 101.

⁵² „[...] quoique le nom qu’il a pris ne plaise pas à tout le monde à raison de la [nuit de] St Barthélemi [!] qui a eu lieu sous Charles IX”, t. [4], s. 95.

⁵³ Kretków koło Żerkowa w powiecie jarocińskim był jedną z siedzib rodziny Skórzewskich.



Il. 3. Nagrobek księdza Pocharda w Kretkowie, w tle grobowiec rodziny Skórzewskich

grobek staął na honorowym miejscu, tuż obok rodzinnego grobowca Skórzewskich (il. 3). Napis na płycie nagrobnej jest kolejnym świadectwem tego, że duchowny zmuszony do opuszczenia Francji odnalazł swoją nową ojczyznę w Wielkopolsce. Na marmurowej płycie została wryta łacińska inskrypcja:

*D[eo] O[ptimo] M[aximo]
 Claudium Antonum Pochard
 Sacerdotem Gallicanum
 Salinii Dioecesis Bisuntinensis
 II. Februarii MDCCLX⁵⁴
 natum
 ab anno MDCCXCVI
 Exul Patriae
 Novam Patriam in Domo
 Skorzewsciana invenientem
 Grati et Moesti Discipuli*

⁵⁴ Jérémie Fischer ustalił inną datę urodzin księdza Pocharda (1 lutego 1766 roku), a odczytywaną na nagrobku uznaje za błąd grawera. Zob. J. Fischer, op.cit.

Materque Eorum

Hic sepelierunt

VI. Septembris MDCCCXXXIII⁵⁵

Lektura zapisków księdza Pocharda jako relacji naocznego świadka wydarzeń z życia rodzinnego Skórzewskich, wydarzeń ukazanych w szerszym kontekście historycznym – polskim i europejskim – pozwala weryfikować wiedzę i stawiać hipotezy dotyczące dziejów jednego z najznamienitszych rodów wielkopolskich. Wielowątkowy tekst zwraca uwagę na fakty nieznanne lub wciąż niezbadane. Siła tego tekstu jest jednak większa. Porusza wyobraźnię i pozwala czytelnikowi poznać rzeczywistość przełomu XVIII i XIX wieku, być w świecie opisywanym przez młodego, potem coraz bardziej doświadczonego człowieka, oglądać świat jego oczami, obserwować jego losy, poznawać plany i oczekiwania, zrozumieć życie toczące się 200 lat temu.

RENATA WILGOSIEWICZ-SKUTECKA

**Poland in the eyes of a private tutor
of the Skórzewski family, or the notes of Father
Pochard from the years 1792–1833 held in Poznań
University Library**

ABSTRACT. The manuscript collection of Poznań University Library holds three volumes of the memoirs of Claude Antoine Pochard, a French Roman Catholic priest who lived during the times of the French Revolution and belonged to *prêtres réfractaires* and who, in 1792, was forced to leave his homeland. Between 1792 and 1796 he emigrated to Switzerland and later accepted the post of a private tutor to the sons of Józef Skórzewski, the then *starosta* (royal official) of Gniezno, and Helena Skórzewska née Lipska. The notes made by Father Pochard between 1792–1833 cover both mentioned periods in his life. Pochard's notes give an interesting insight into the life history and the vicissitudes of their author in the difficult times of the revolution, as well as provide the reader with Pochard's observations of an eyewitness of the family life of the Skórzewskis viewed in a wider historical context of the history of

⁵⁵ Bogu Najlepszemu Największemu Claude'a Antoine'a Pocharda, francuskiego księdza urodzonego 2 lutego 1760 w Salins w Diecezji Besançon, wygnańca z ojczyzny znajdującego od roku 1796 nową ojczyznę w domu Skórzewskich, wdzięczni i zasmuceni uczniowie i ich matka tu pochowali 6 września 1833.

Poland and that of Europe. This article forms an introduction to the study on these manuscripts that are a unique combination of multi-faceted research material on different levels of analysis that is of interest not only to specialists in literature but also to historians. The material provided by the memoirs makes it possible to verify our present knowledge on the times in question and to set forth hypotheses concerning the history of the one of the most prominent families of the Wielkopolska region.

KEY WORDS: Claude Antoine Pochard, private tutor to the Skórzewski family, manuscripts of the 18th and 19th c., French priests at the times of the French Revolution.